

Jarosław Narękiwicz

**GLOBALNY KRYZYS GOSPODARCZY A SYTUACJA
W POLSKIM HANDLU ZAGRANICZNYM
W 2009 ROKU**

Początek XXI wieku okazał się bardzo korzystny dla gospodarki światowej. Niestety, po okresie wyjątkowo dobrej koniunktury w latach 2005–2007 kolejny rok przyniósł spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego, a w 2009 roku nastąpiło dalsze, wyraźne już pogorszenie sytuacji gospodarczej w skali całego świata. Globalny kryzys finansowy rozpoczął się w drugiej połowie 2007 roku od załamania na rynku nieruchomości i pojawienia się poważnych zaburzeń w funkcjonowaniu instytucji finansowych w Stanach Zjednoczonych¹. Perturbacje na rynkach finansowych wystąpiły później także w wielu innych krajach, zwłaszcza w tych, w których system bankowy i ubezpieczeniowy był najbardziej rozwinięty. Kryzys finansowy rozprzestrzenił się z kolei na realną sferę gospodarki, przy czym jego nasilenie przypadło na drugą połowę 2008 roku i pierwsze półrocze następnego roku. Zmusiło to rządy wielu państw do coraz silniejszego zaangażowania się w procesy gospodarcze, a to z reguły oznaczało konieczność przygotowania planów (pakietów) pomocowych.

Wspomniane zjawiska nie mogły pozostać bez wpływu na handel międzynarodowy. Po pierwsze, pojawiła realna groźba powrotu (przynajmniej w pewnym zakresie) do protekcjonizmu w międzynarodowych stosunkach handlowych. Po drugie,

¹ Problematyka kryzysu finansowo-gospodarczego budzi olbrzymie zainteresowanie ekonomistów na całym świecie. Również na polskim rynku wydawniczym pojawia się coraz więcej pozycji książkowych poświęconych przyczynom i skutkom kryzysu. Szerzej na ten temat zob. np. W. Szymański, *Kryzys globalny. Pierwsze przybliżenie*, Difin, Warszawa 2009.

należało oczekiwać wyraźnego spadku międzynarodowych obrotów towarowych ze względu na wspomniany spadek aktywności gospodarczej (produkcji przemysłowej).

Celem artykułu jest analiza sytuacji w polskim handlu zagranicznym w 2009 roku, ze szczególnym uwzględnieniem wielkości, dynamiki i struktury obrotów. W opracowaniu podjęto również próbę oceny wpływu globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego na przekształcenia zachodzące w polskim handlu zagranicznym.

1. Wielkość i dynamika obrotów handlu zagranicznego oraz udział Polski w handlu międzynarodowym

Jak wspomniano, kryzys finansowo-gospodarczy przyniósł znaczne obniżenie tempa wzrostu gospodarki globalnej w 2008 roku, a w następnym roku nawet spadek wolumenu produkcji przemysłowej i PKB zarówno w skali całego świata, jak i praktycznie wszystkich krajów rozwiniętych gospodarczo. Tym bardziej na uwagę zasługuje fakt, że polska gospodarka – jako jedna z nielicznych na świecie i jedyna w Unii Europejskiej – odnotowała wzrost PKB. Polska odczuła oczywiście skutki kryzysu, ale były one stosunkowo mniej dotkliwe niż w innych krajach. Warto również podkreślić, że 2009 rok okazał się bardzo niekorzystny dla handlu międzynarodowego. Wolumen eksportu światowego obniżył się o 12,2%, a jego wartość aż o 23%, czyli był to najgłębszy spadek od zakończenia drugiej wojny światowej (por. tabelę 1).

Tabela 1. Dynamika produktu krajowego brutto i eksportu świata i Polski w latach 2005–2009 (poprzedni rok = 100)

Wyszczególnienie	2005	2006	2007	2008	2009
	Świat				
Produkt krajowy brutto	103,3	103,7	103,8	101,6	97,7
Eksport (ceny stałe)	106,5	108,3	106,4	102,1	87,8
Eksport (ceny bieżące, USD)	113,9	115,6	115,6	115,1	77,0
Polska					
Produkt krajowy brutto	103,6	106,2	106,8	105,1	101,8
Eksport (ceny stałe)	110,6	116,1	109,4	106,8	92,1
Eksport (ceny bieżące, USD)	121,1	122,6	126,6	123,8	79,6

Źródło: *World Trade Report 2009*, WTO, Geneva 2010; *International Trade Statistics 2009*, WTO, Geneva 2010; *Mały Rocznik Statystyczny*, GUS, Warszawa 2010; *Handel zagraniczny styczeń–grudzień 2009 r.* GUS, Warszawa 2010.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego obroty polskiego handlu zagranicznego (eksport i import łącznie) osiągnęły w 2009 roku poziom prawie 287 mld USD, przy czym eksport wyniósł 136,7 mld USD, a import 149,6 mld USD. Oznacza to ich bardzo wyraźny spadek w porównaniu z 2008 rokiem, kiedy przekroczyły one 382 mld USD. W cenach bieżących eksport uległ obniżeniu o 20,4%, a import aż o 28,9%². Był to najgłębszy spadek obrotów w okresie od rozpoczęcia transformacji systemu społeczno-gospodarczego. Z kolei w ujęciu wolumenowym eksport był niższy o 7,9%, natomiast import o 14,3%. Wstępne wyniki za pierwsze półrocze 2010 roku wskazują jednak, że sytuacja zaczyna się wyraźnie poprawiać, co przejawia się w dość znacznym – w porównaniu z poprzednim rokiem – wzroście eksportu i importu. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, żeby w 2010 roku obroty polskiego handlu zagranicznego osiągnęły, a tym bardziej przekroczyły poziom sprzed kryzysu³.

Cechą charakteryzującą obroty polskiego handlu zagranicznego jest utrzymujący się od 1991 roku strukturalny deficyt handlowy. W roku 2008 osiągnął on najwyższą wysokość – aż 38,6 mld USD. W roku 2009, ze względu na dużo silniejszy spadek importu, ujemne saldo wymiany towarowej wyniosło tylko 12,8 mld USD, co oznacza aż trzykrotną redukcję w porównaniu z poprzednim rokiem.

Narodowy Bank Polski, stosujący odmienną metodologię ustalania wartości wymiany towarowej, określił wywóz towarów z Polski na 142,1 mld USD, a przywóz – na 146,4 mld USD⁴. W porównaniu z danymi za 2008 rok obroty uległy znacznemu obniżeniu, przy czym silniejszy spadek importu spowodował, że ujemne saldo obrotów towarowych uległo w 2009 roku bardzo silnej redukcji (z prawie 26 mld USD do zaledwie 4,4 mld USD). Znacznie obniżył się także deficyt na rachunku obrotów bieżących bilansu płatniczego (z 25,6 mld USD w 2008 roku do zaledwie 9,6 mld USD w 2009 roku).

² W wyrażeniu dolarowym, gdyż w złotych spadek importu w 2009 r. nie był już tak znaczny ze względu na silną deprecjację naszej waluty, a jego tempo wyniosło 6,8%. Z kolei eksport nawet wzrósł o 4,5%. Por. *Handel zagraniczny styczeń–grudzień 2009 r.*, GUS, Warszawa 2010, s. 26.

³ Według wstępnych danych GUS eksport w okresie I–VI 2010 r. wyniósł 75,7 mld USD (56,2 mld EUR), a import 82,1 mld USD (61 mld EUR). Dla porównania w analogicznym okresie 2008 r. eksport kształtował się na poziomie 89,7 mld USD (58,9 mld EUR), a import 108,4 mld USD (71,2 mld EUR).

⁴ *Polska: bilans płatniczy*, NPB, Warszawa 2010, <http://www.npb.pl> (data wejścia: 30.09.2010).

Spadek wielkości obrotów w 2009 roku znalazł także pewne odbicie w zmianie udziału Polski w handlu międzynarodowym. Warto podkreślić, że początek okresu transformacji odznaczał się bardzo niskim poziomem uczestnictwa Polski w wymianie międzynarodowej, przy czym proces spadku udziału w handlu międzynarodowym został zapoczątkowany jeszcze w drugiej połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Drugą połowę lat dziewięćdziesiątych i początek XXI wieku charakteryzował z kolei dynamiczny wzrost obrotów handlowych, który znalazł odzwierciedlenie w zwiększeniu roli Polski w wymianie międzynarodowej. W roku 2008 udział Polski w światowym eksporcie i imporcie kształtował się na poziomie odpowiednio 1,0 i 1,2%⁵.

Według danych Światowej Organizacji Handlu (WTO) w 2009 roku udział naszego kraju w światowym eksporcie nawet nieznacznie wzrósł – do 1,1%, a Polska poprawiła swoją pozycję i przesunęła się 29. na 27. miejsce na liście największych eksporterów. Z kolei po stronie importu udział naszego kraju nie uległ zmianie (1,2%), ale w porównaniu z poprzednim rokiem odnotowano spadek z 21. na 19. pozycję⁶. Wynikało to z tego, że tempo spadku polskiego eksportu było niższe niż eksportu światowego (odpowiednio 21% i 23%), natomiast po stronie importu wystąpiło zjawisko odwrotne (odpowiednio 30% i 23%).

2. Zmiany w strukturze geograficznej obrotów

W strukturze geograficznej polskiego handlu zagranicznego – w porównaniu z poprzednim rokiem – nie zaszły w 2009 roku większe zmiany. Kraje wysoko rozwinięte nadal zdecydowanie dominowały w polskim handlu zagranicznym, przy czym ich udział w eksporcie nawet minimalnie wzrósł (z 83% w 2008 roku do 85,6% w 2009 roku), co oznacza powrót do bardzo wysokiego poziomu z 2004 roku (por. tabelę 2). Z kolei niewielkiemu obniżeniu się udziału krajów Europy Środkowo-Wschodniej (w obrotach ogółem) towarzyszył wzrost znaczenia krajów rozwijających się.

⁵ Szerzej na ten temat zob. *Podstawy handlu zagranicznego*, red. J. Dudziński, Difin, Warszawa 2010, s. 217–219.

⁶ Por. *World Trade Report 2010*, WTO, Geneva 2010, s. 30.

Tabela 2. Struktura geograficzna obrotów polskiego handlu zagranicznego w latach 2004–2009 (%)

Grupy krajów	2004	2005	2006	2007	2008	2009
	Eksport					
Kraje rozwinięte	85,2	83,6	83,2	84,1	83,0	85,6
w tym Unia Europejska	79,1	77,2	77,4	78,9	77,8	79,6
Kraje rozwijające się	5,8	6,4	6,1	6,1	6,7	6,9
Kraje Europy Środkowo-Wschodniej	9,0	10,0	10,7	9,8	10,3	7,5
Import						
Kraje rozwinięte	75,9	73,3	70,2	71,1	69,3	69,1
w tym Unia Europejska	68,3	65,6	63,2	64,2	61,9	61,9
Kraje rozwijające się	14,2	15,1	17,4	18,3	19,1	20,9
Kraje Europy Środkowo-Wschodniej	9,9	11,6	12,4	10,6	11,6	10,0

Źródło: Rocznik statystyczny handlu zagranicznego, GUS, Warszawa (za odpowiednie lata); Handel zagraniczny styczeń–grudzień 2009 r...

Za godny podkreślenia należy uznać fakt, że o ile w 2008 roku Polska odnotowała ujemne saldo w obrotach ze wszystkimi grupami krajów, o tyle w następnym roku w handlu z krajami rozwiniętymi pojawiła się spora nadwyżka (13,8 mld USD), natomiast ujemne saldo w wymianie z pozostałymi grupami krajów uległo wyraźnej redukcji. W roku 2008 deficyt w handlu z krajami Europy Środkowo-Wschodniej wyniósł 6,8 mld USD, a z krajami rozwijającymi się aż 28,4 mld USD, podczas gdy w następnym roku odpowiednio 4,8 mld USD i 21,8 mld USD.

Ocena sytuacji w wymianie handlowej z krajami Unii Europejskiej wypada niejednoznacznie. Mimo wyraźnego spadku obrotów ogółem, udział krajów UE w handlu zagranicznym Polski po stronie eksportu nawet wzrósł z 77,8% w 2008 roku do 79,6% w 2009 roku, natomiast w imporcie pozostał na tym samym poziomie 61,9% (por. tabelę 2). Niewątpliwie pozytywnie należy ocenić wzrost dodatniego salda wymiany z 2,3 mld EUR do aż 11,7 mld EUR. Za godny uwagi warto ponadto uznać fakt, że dodatnie saldo wymiany handlowej Polska odnotowała nie tylko – już niejako tradycyjnie – z nowymi państwami członkowskimi (UE-12), ale także państwami starej Unii (UE-15), z którymi w latach 2007–2008 mieliśmy deficyt (por. tabelę 3).

Tabela 3. Wymiana handlowa Polski z krajami Unii Europejskiej w latach 2006–2009
(mln EUR)

Wyszczególnienie	Eksport	Import	Saldo
	2006		
Nowe kraje członkowskie (UE-12)	13 452	9416	4 036
Stare kraje członkowskie (UE-15)	55 977	54973	1 004
Unia Europejska ogółem (UE-27)	69 429	64389	5 040
	2007		
Nowe kraje członkowskie (UE-12)	16 261	11 228	5 033
Stare kraje członkowskie (UE-15)	64 055	66 007	-1 952
Unia Europejska ogółem (UE-27)	80 316	77 235	3 081
	2008		
Nowe kraje członkowskie (UE-12)	18 908	12 981	5 927
Stare kraje członkowskie (UE-15)	71 549	75 185	-3 636
Unia Europejska ogółem (UE-27)	90 457	88 166	2 291
	2009		
Nowe kraje członkowskie (UE-12)	15 036	10 126	4 910
Stare kraje członkowskie (UE-15)	63 251	56 399	6 852
Unia Europejska ogółem (UE-27)	78 287	66 525	11 762

Źródło: jak pod tabelą 2.

Pewne zmiany zaszły także w grupie dziesięciu najważniejszych partnerów handlowych Polski. Największym z nich są Niemcy, które od 1990 roku pozostają dla nas głównym zagranicznym rynkiem zbytu oraz zaopatrzenia. W roku 1995 aż 38% towarów sprzedawanych za granicę trafiało do naszego zachodniego sąsiada. Pozycja Niemiec, choć przez cały czas dominująca, w następnych latach powoli ulegała osłabieniu (w latach 1995–2008 spadek o 13 punktów procentowych). W roku 2009 udział Niemiec w polskim eksporcie wzrósł z 25% do 26,1%, natomiast importu minimalnie się obniżył (por. tabelę 4). Znacznie silniejszy spadek polskiego importu z Niemiec niż eksportu do tego kraju znalazł swoje odzwierciedlenie w poprawie salda wymiany z tym krajem (por. tabelę 5). Jeszcze w 2008 roku Polska odnotowała deficyt (3,6 mld EUR), ale 2009 rok udało się już zamknąć nadwyżką (1,6 mld EUR).

Tabela 4. 10 najważniejszych partnerów w polskim handlu zagranicznym w latach 2008–2009

2008				2009			
Eksport		Import		Eksport		Import	
kraj	udział (%)	kraj	udział (%)	kraj	udział (%)	kraj	udział (%)
Niemcy	25,0	Niemcy	23,0	Niemcy	26,1	Niemcy	22,4
Francja	6,2	Rosja	9,7	Francja	6,9	Chiny	9,3
Włochy	6,0	Chiny	8,1	Włochy	6,9	Rosja	8,5
Wielka Brytania	5,8	Włochy	6,5	Wielka Brytania	6,4	Włochy	6,8
Czechy	5,7	Francja	4,7	Czechy	5,8	Francja	4,6
Rosja	5,2	Czechy	3,6	Holandia	4,2	Holandia	3,6
Holandia	4,0	Holandia	3,4	Rosja	3,7	Czechy	3,6
Ukraina	3,7	Wielka Brytania	2,8	Węgry	2,7	Republika Korei	3,0
Szwecja	3,2	Republika Korei	2,5	Szwecja	2,7	Wielka Brytania	3,0
Węgry	2,8	Belgia	2,4	Hiszpania	2,6	Belgia	2,3

Źródło: jak pod tabelą 2.

W roku 2008 drugim partnerem handlowym (po Niemczech) w naszym eksporcie była Francja, trzecim Włochy, czwartym Wielka Brytania, a piątym Republika Czeska. Rok 2009 nie przyniósł pod tym względem żadnych zmian. Wspomniane kraje zajmowały także czołowe pozycje w polskim imporcie, przy czym w latach 2008–2009 nastąpiły tu tylko niewielkie przesunięcia. Wśród nowych państw członkowskich Unii Europejskiej do najważniejszych partnerów handlowych naszego kraju – oprócz Czech – zaliczyć można także Węgry. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w handlu z tymi dwoma krajami od kilku lat uzyskujemy dodatnie saldo obrotów. W roku 2009 wyniosło ono w handlu z Czechami 1,9 mld EUR, a z Węgrami 0,6 mld EUR.

Tabela 5. Wymiana handlowa Polski z wybranymi krajami w latach 2008–2009
(mln EUR)

Kraj	2008			2009		
	Eksport	Import	Saldo	Eksport	Import	Saldo
Niemcy	29 124,1	32 755,2	–3 631,1	25 685,7	24 053,2	1 632,4
Francja	7 210,3	6 723,4	486,9	6 826,2	4 956,0	1 870,2
Włochy	6 942,6	9 260,5	–2 317,9	6 740,6	7 336,7	–596,1
Wielka Brytania	6 699,9	4 040,4	2 659,5	6 300,1	3 177,5	3 122,6
Czechy	6 630,7	5 073,6	1 557,1	5 745,4	3 882,3	1 863,2
Holandia	4 674,8	4 896,8	–222,0	4 175,0	3 904,2	270,8
Rosja	6 049,6	13 877,2	–7 827,6	3 595,5	9 205,8	–5 610,3
Ukraina	4 345,5	1 583,4	2 761,9	2 462,7	817,4	1 645,3
Chiny	866,5	11 465,9	–10 599,4	1 050,8	9 983,3	–8 932,6

Źródło: jak pod tabelą 2.

Na komentarz zasługują również kontakty handlowe z państwami, które powstały po upadku ZSRR – zwłaszcza z Rosją i Ukrainą. Udział obu tych krajów w polskim handlu zagranicznym w 2009 roku dość znacznie spadł w porównaniu z poprzednim rokiem. Obroty z Rosją wyrażone w USD wyraźnie się zmniejszyły, przy czym eksport obniżył się o 43,8%, a import o 37,5%. Wydaje się, że kryzys gospodarczy przyczynił się do zahamowania systematycznego wzrostu znaczenia Rosji w polskim eksporcie, co można było zaobserwować w latach 2000–2008. Saldo wymiany nadal pozostało ujemne, ale uległo ono redukcji z 11,6 mld USD (7,8 mld EUR) w 2008 roku do 7,8 mld USD (5,6 mld EUR) w 2009 roku (por. tabelę 5). Na obniżenie wartości importu z Rosji szczególnie wpływ miał bardzo silny spadek cen surowców energetycznych sprowadzanych z tego kraju. Dzięki temu deficyt w obrotach produktami mineralnymi z tym rynkiem zmniejszył się 10,2 mld EUR do 6,4 mld EUR⁷.

Oceniając kontakty handlowe naszego kraju z Ukrainą, warto zwrócić uwagę na jeszcze głębszy niż w wypadku Rosji spadek obrotów. Przyczyn tego zjawiska należy upatrywać w tym, że gospodarka ukraińska bardzo poważnie odczuła skutki światowego kryzysu gospodarczego, co znalazło odzwierciedlenie w spadku PKB aż

⁷ Por. *Polska 2010. Raport o stanie handlu zagranicznego*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2010, s. 27.

o 15%⁸. W roku 2009 polski eksport do tego kraju obniżył się o 46,7%, a przywóz z Ukrainy aż o 51% (w USD). Spowodowało to największy spadek obrotów wśród naszych dziesięciu głównych partnerów handlowych i przesunięcie się Ukrainy z 8. pozycji na 11. w polskim eksporcie oraz z 22. na 23. pozycję w imporcie. Saldo wymiany pozostało co prawda dodatnie, ale uległo zmniejszeniu z 4,1 mld USD (2,8 mld EUR) w 2008 roku do 2,3 mld USD (1,6 mld EUR) w roku 2009.

Stosunkowo niewiele spadły obroty naszego kraju z nową światową potęgą gospodarczą – Chinami. Eksport z Polski do Chin, liczony w USD, był w 2009 roku nawet o 15 % wyższy niż w roku poprzednim. Z kolei import obniżył się tylko o 17,2%, dzięki czemu Chiny zajęły drugie miejsce wśród partnerów Polski w imporcie, wyprzedzając Rosję. Wynika to zapewne z tego, że Chiny stosunkowo dobrze poradziły sobie ze skutkami globalnego kryzysu – zwłaszcza na tle pozostałych potęg ekonomicznych – i w zasadzie odnotowały jedynie krótkotrwale osłabienie tempa wzrostu gospodarczego na przełomie lat 2008 i 2009. Obroty handlowe z Chinami cechuje utrzymujący się bardzo wysoki deficyt handlowy, najwyższy w wymianie z wszystkimi naszymi partnerami. W roku 2009 uległ on redukcji do 12,4 mld USD (8,9 mld EUR) w porównaniu z poprzednim rokiem, kiedy to wyniósł aż 15,5 mld USD (10,6 mld EUR).

3. Przekształcenia w strukturze towarowej obrotów

Najważniejszą grupą towarową (według sekcji nomenklatury SITC) w wymianie handlowej Polski z zagranicą są maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy. O ile jednak ich udział w polskim imporcie pozostawał po 1990 roku na dość stabilnym poziomie, o tyle w eksporcie odsetek przypadający na te towary od połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wzrastał systematycznie⁹. Za korzystny należy więc uznać fakt, że w 2009 roku tendencja ta nie tylko nie uległa odwróceniu, ale udział maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego w eksporcie nawet wzrósł z 41,4% w 2008 roku do 43,2% (por. tabelę 6).

Analizując wymianę handlową ogółem, należy także zwrócić uwagę na dość wyraźny spadek udziału paliw mineralnych i to zarówno po stronie eksportu, jak

⁸ Por. *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2008–2011*, IBRKK, Warszawa 2010, s. 95. Dla porównania PKB Rosji zmniejszył się o 7,9%.

⁹ Szerzej na ten temat zob. *Podstawy handlu zagranicznego...*, s. 230–234.

i importu. Zjawisko to wiąże się zapewne ze wspomnianym znacznym spadkiem cen surowców energetycznych. Warto również zauważyć obniżenie się udziału towarów przemysłowych klasyfikowanych głównie według surowca oraz niewielki wzrost odsetka przypadającego na żywność i zwierzęta żywe. W wypadku pozostałych sekcji nomenklatury SITC nie zaszły większe zmiany. Za godny podkreślenia można uznać wzrost udziału w eksporcie napojów i tytoniu (z 0,9% w 2008 roku do 1,5% w roku 2009). W wypadku tej grupy towarowej warto odnotować także najwyższą dynamikę eksportu¹⁰. Wydaje się jednak, że sekcja ta w przyszłości nadal będzie odgrywać bardzo niewielką rolę w strukturze polskiego eksportu, a w następnych latach tempo wzrostu wywozu tych towarów nie będzie już tak wysokie.

Tabela 6. Struktura towarowa obrotów polskiego handlu zagranicznego w latach 2005–2009 (wybrane sekcje nomenklatury SITC, %)

Wyszczególnienie	2005	2006	2007	2008	2009
	Eksport				
Żywność i zwierzęta żywe	8,8	8,4	8,4	8,5	9,6
Surowce niejadalne z wyjątkiem paliw	2,2	2,3	2,3	2,2	2,0
Paliwa mineralne, materiały pochodne i oleje	5,3	4,5	3,8	4,2	3,1
Chemikalia i produkty pokrewne	6,8	7,1	7,3	7,9	7,8
Towary przemysłowe sklasyfikowane głównie według surowca	22,6	23,1	23,2	21,8	19,5
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy	39,1	40,2	40,9	41,4	43,2
Różne wyroby przemysłowe	14,5	13,4	13,0	12,8	13,2
Import					
Żywność i zwierzęta żywe	5,3	5,0	5,3	5,7	6,9
Surowce niejadalne z wyjątkiem paliw	3,0	3,0	3,0	3,1	2,7
Paliwa mineralne, materiały pochodne i oleje	11,5	10,4	9,9	11,2	9,4
Chemikalia i produkty pokrewne	14,3	13,5	13,0	13,0	14,0
Towary przemysłowe sklasyfikowane głównie według surowca	20,7	20,8	21,2	18,7	17,4
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy	35,9	35,9	35,6	35,5	35,5
Różne wyroby przemysłowe	8,5	8,1	8,6	9,1	10,7

Źródło: jak pod tabelą 2.

¹⁰ Dla eksportu ogółem (do wszystkich krajów) liczonego w USD wskaźnik dynamiki wyniósł 124,4, a eksportu tylko do krajów strefy euro nawet 153,9 (2008 = 100). Por. *Handel zagraniczny styczeń–grudzień 2009 r...*, s. 45.

W strukturze rozdysponowania importu na podkreślenie zasługuje przede wszystkim dość wyraźne zwiększenie się udziału towarów konsumpcyjnych (por. tabelę 7). Nastąpiło to wskutek znacznie łagodniejszego spadku przywozu tych towarów – w porównaniu z omawianym wcześniej całkowitym spadkiem polskiego importu w 2009 roku – i to mimo załamania się importu samochodów osobowych, które są zaliczane do tej kategorii towarów. Spadek wartości importu inwestycyjnego w porównaniu z 2008 rokiem wyniósł 32,1%, zaopatrzeniowego 30,9%, a konsumpcyjnego tylko o 19,8% (zmiany w USD).

Za niekorzystne zjawisko należy uznać obniżenie się udziału importu zaopatrzeniowego (zużycie pośrednie), a także inwestycyjnego, przy czym w tym drugim wypadku – do bardzo niskiego poziomu, zaledwie 16,6%. W konsekwencji łączny udział w imporcie towarów inwestycyjnych i zaopatrzeniowych, a więc strumienia o charakterze prorozwojowym, ukształtował się w 2009 roku na poziomie 77,6% – wobec 80,1% w poprzednim roku¹¹. Wspomniane przekształcenia w strukturze ekonomicznego wykorzystania importu są z pewnością efektem pogorszenia się koniunktury gospodarczej i sytuacji polskich przedsiębiorstw oraz spadku napływu do Polski kapitału w postaci zagranicznych inwestycji bezpośrednich.

Tabela 7. Struktura ekonomicznego wykorzystania importu w Polsce w latach 2005–2009 (%)

Wyszczególnienie	2005	2006	2007	2008	2009
Import ogółem, w tym:	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
dobra inwestycyjne	17,5	16,2	17,8	17,4	16,6
zużycie pośrednie	63,9	65,5	63,4	62,7	61,0
towary konsumpcyjne	18,6	18,3	18,8	19,9	22,4

Źródło: Raport o stanie handlu zagranicznego. Ministerstwo Gospodarki, Warszawa (za odpowiednie lata).

Warto zauważyć, że mimo wspomnianego znacznego spadku importu dóbr zaopatrzeniowych, w 2009 roku odnotowano w Polsce tylko stosunkowo niewielkie obniżenie wielkości produkcji przemysłowej (zwłaszcza w porównaniu z innymi krajami regionu Europy Środkowej i Wschodniej). W wypadku produkcji niektórych

¹¹ Por. *Polska 2010. Raport o stanie...*, s. 55.

wyrobów bieżące zapotrzebowanie pokrywano bowiem głównie w drodze redukcji zapasów, a dopiero później zdecydowano się na zakupy za granicą¹².

* * *

Osiągnięte w 2009 roku znacznie niższe tempo wzrostu gospodarczego i spadek obrotów polskiego handlu zagranicznego w porównaniu z poprzednim rokiem świadczą niewątpliwie o tym, że polska gospodarka odczuła skutki światowego kryzysu finansowo-gospodarczego. Jednak w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej oraz regionu Europy Środkowo-Wschodniej kryzys miał w naszym kraju dużo łagodniejszy przebieg.

Za zdecydowanie pozytywne zjawisko zachodzące w polskim handlu zagranicznym należy uznać znaczną redukcję deficytu handlowego i poprawę równowagi zewnętrznej. Co prawda udało się to osiągnąć dzięki znacznie większemu spadkowi importu niż eksportu, ale nie ulega wątpliwości, że to poprawa salda wymiany handlowej stała się czynnikiem wspierającym wzrost gospodarczy. Wydaje się ponadto, że – paradoksalnie – postrzegana jako bariera rozwoju mniejsza otwartość polskiej gospodarki, której odzwierciedleniem jest względnie niższy niż u większości naszych głównych partnerów handlowych udział eksportu i importu w PKB, podczas kryzysu stała się w pewnej mierze naszym atutem.

Do stosunkowo dobrych wyników polskiego eksportu w 2009 roku przyczynił się również duży udział w strukturze wywozu produktów tradycyjnych i relatywnie niewielkie znaczenie wyrobów high-tech, a także brak silnego uzależnienia od popytu zagranicznego w wypadku niektórych grup towarowych (np. wyrobów przemysłu motoryzacyjnego). Za czynnik łagodzący skutki kryzysu, zwłaszcza z punktu widzenia efektywności transakcji eksportowych, można też uznać głęboką deprecjację złotego w drugiej połowie 2008 roku i pierwszych miesiącach 2009 roku.

Z wstępnych danych za pierwsze półrocze 2010 roku wynika, że sytuacja w gospodarce światowej i w handlu międzynarodowym zaczyna się wyraźnie poprawiać. Oznacza to, że przedstawione cechy polskiej gospodarki tracą na znaczeniu. Polska powinna więc podjąć wiele działań zmierzających do poprawy konkurencyjności eksportu oraz podniesienia jakości i poziomu technologicznego wyrobów sprzedawanych za granicę. Wzrost eksportu może być z pewnością nie tylko ważnym

¹² Por. *Gospodarka i handel zagraniczny Polski w 2009 roku. Raport roczny*. IBRKK, Warszawa 2010, s. 35.

czynnikiem przyspieszającym wyjście z kryzysu gospodarczego, ale również stać się podstawowym warunkiem umożliwiającym utrzymanie wzrostu gospodarczego przez dłuższy okres.

THE GLOBAL ECONOMIC CRISIS AND THE CONDITION OF POLISH FOREIGN TRADE IN 2009

Summary

The global economic crisis started in the second half of 2007 with a severe slump in property market in USA, followed by perturbations in financial markets in America and later in other countries. The financial crisis caused a deterioration and deep recession in world's economy which strongly influenced international trade, especially in 2009.

The paper analyses the results in Polish foreign trade in 2009, with a special emphasis put on changes in turnover size and structure. The author also tries to come up with an assessment of how the global financial and economic crisis has influenced Polish export-import companies.

Translated by Jarosław Narekiewicz